GAZETA KRAKOWSKA

Nro 10.

z KRAKOWA dnia 4 LUTEGO 1829 ROKU we SRODE.

Z Warszawy d. 28 Stycznia.

Postanowieniem N. Pana z dnia 6 Stycznia r. b., w Petersburgu nayłaskawiey mianowani zostali:

Kawalerami Orderu S. Stanisława IIgiey Klassy.

Kajetan Bełdowski Sędzia Appellacyyny.

X. Franciszek Szaniawski, Scholastyk Metropolitalny i Professor Prawa w Królewskim Uniwersytecie.

Jan Wincenty Bandtkie, Dziekan Wydziału Prawa i Administracyi w tymże Uniwersytecie.

Kawalerami Orderu S. Stanisława IIIciey Klassy.

JPP. Alexander Engelke,

Fryderyk Hr. Skarbek, Professorowie w tymże Uniwersytecie.

Kawalerem Orderu S. Stanisława IVtey Klassy.

JP. Ignacy Dysterlow, Podsekretarz Rady Stanu, pełniący obowiązki Sekretarza w Kommissyi Naywyższey Examinacyyney.

Postanowieniem z dnia 14go Stycznia r. b. w nagrodę odważnego poświęcenia się, którego JPan Piotr Rudnicki, Pisarz Komory Celney 1ge Rzędu w Terespolu, dał dowód podczas pożaru w dniu 27 Czerwca 1828 roku w Brześciu Litewskim wydarzonego, mianowany Kawalerem Orderu Sgo Stanisława IVtey Klassy.

Kurs Listów Zastawnych.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych.

Żądano	zł: 85	gr.	22½
Płacono	— 85	—	15

W Warszawie dnia 27 Stycznia 1829 r.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 9 do 11. — Pszenicy od 27 i pół do 36. — Jęczmienia od 8 do 9. — Owsa od 5 do 6 i pół. — Siana furę iednokonną od 10 i pół do 18; parokonną od 24 do 26. — Słomy furę od 5 do 7 i pół.

Z Petersburga d. 29 Grudnia D. K.

(Z Ruskiego Inwalida.)

Dnia 25 b. m., iako w dzień Bożego Narodzenia i pamiątki wybawienia Rossyi od nayścia nieprzyiacielskiego w roku 1812,

odbyło się nabożeństwo i parada w Pałacu Zimowym J. C. Mości.

Do tey parady byli przeznaczeni officerowie, tudzież podofficerowie i żołnierze, maiący medale na pamiątkę 1812 roku i za wzięcie miasta Paryża. Wszystkiemi woyskami, które się znaydowały na tey paradzie, dowodził Jenerał Adjutant Chrapowicki.

Wszystkie woyska, które należały do tey parady, były już na mieyscu o godzinie 10tey; w tymże prawie czasie przybył do nich J. C. Mość Wielki Xiążę Michał Pawłowicz.

O godzinie 11tey N. Cesarz Jegomość raczył oglądać te woyska.

W pół do 12tey N. Cesarz Jegomość i N. Cesarzowa Jeymość, II. CC. Mości; Następca Tronu Wielki Xiążę Alexander Mikołaiewicz i Wielki Xżę Michał Pawłowicz, ze wszystkiemi Urzędnikami Dworu, raczyli iść porządkiem zwyczaynym, z pokoiów wewnętrznych przez wielkie przedsale, białą Salę, do wielkiey Cerkwi Pałacowey, dlą słuchania Mszy S.

Gdy przeszła Familiia Cesarska, woyska, które się znaydowały w wielkiem przedsieniu, przeszły do Sali Tronowey; te zaś, które się znaydowały w małem przedsieniu, w pokoiach: Kozackim i Arabeskowym, przeszły do Sali białey, i uszykowały się w nich w kolumnach półplutonowych. W każdey z osobna, z dwóch Sal wspómnionych, odprawiło się nabożeństwo z przyklęknieniem, a po skończeniu Mszy S., Familiia Cesarska, poprzedzona od Duchowieństwa i Urzędników Dworu, raczyła, iść przez pokóy Dam stanu i Salę białą do galeryi portretowey, gdzie śpewane były *Mnogie lata* dla całego Domu Cesarskiego. Po czém Familiia Cesarska, takoż poprzedzona od Duchowieństwa i Urzędników Dworu, raczyła przechodzić przed frontem wszystkich na tey paradzie znaydujących się woysk. W tymże czasie Nayprzewielebnieyszy Serafin Metropolita Petersburgski i Nowgorodzki pokropił wodą święconą znamiona i sztandary; po dopełnieniu czego, Familiia Cesarska raczyła wrócić do pokoiów wewnętrznych, a woyskom rozkazano rozeyść się po kwaterach.

— Dnia 31. —

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Urządzenie żałoby, przywdzianey dnia 24 Październik, z powodu śmierci Błogosławioney pamięci Nayiaśnieyszey Cesarzowey Maryi Fedorowny, w zupełnym swym rozkładzie zostanie tylko dla Familii Cesarskiey; ale, na mocy rozrządzeń testamentowych zmarłey N. Cesarzowey, żałoba ta skrócona iest do sześciu miesięcy dlą osób należących do Dworu i innych osób znakomitszych płci oboiey, i będzie trwała tylko do dnia 24go Kwietnia 1829 roku.

Następnie, zaczynaiąc od Nowego Roku, wszystkie osoby znakomitszę płci oboiey przywdzieią i będą nosiły żałobę do dnia 10go Marca: Damy będą w sukniach iedwabnych czarnych, w ubiorze na głowie gazowym, wstążkach czarnych; męszczyzni będą nosili ubior czarny, podszewką, guziki i pończochy iedwabne tegoż koloru, szpady i sprzączki zwyczayne.

Jenerałowie i officerowie wyżsi będą mieli krepę czarną na ramionach, u kapelusza i na rękoiści szpady.

Poiazdy nie będą okrywane, a liberyie nie będą w żałobie.

Od dnia 10 Marca do 24 Kwietnia, noszona będzie żałoba mała: Damy w sukniach iedwabnych czarnych, ubior na głowach koronkowy i pióra; w trzech pierwszych tygodniach wstęgi czarne i białe, w trzech osta-

tnich, wstęgi kolorowe. Męszczyzni będą mieli suknie czarne z pończochami białemi.

Jenerałowie i officerowie wyżsi będą mieli krepę tylko na ramionach.

(Z Gazety Senackiey.)

Naywyższy Manifest.

Z Bożey Łaski

MY MIKOŁAY I.

Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi

i t. d. i t. d. i t. d.

Wśród troskliwości o dobro Państwa, od Boga Nam poruczonego, odznaczaiąc znakami Naszego zadowolenia, wszystkie rodzaie zasług i wyższych talentów, mogących przykładać się do iego dobr, lub sławy, zawsze zwracaliśmy uwagę Naszę i na skromne, ale również ważne w porządku towarzyskim czyny miłości Chrześciańskiey ku ubogim i cierpiącem. W liczbie tych, którzy, zagrzewaiąc siebie tą miłością, poświęcaią wszystkie swe siły, zdolności i cały czas życia ku uldze losu nieszczęśliwych, albo moralnemu ukształceniu w sieroctwie zostaiącey młodzi, osoby płci niewieściey dotąd, w tym trudnym zawodzie, nie były zachęcane żadnym uroczystem okazaniem publicznego poważania. Rade przestaiąc na naypewnieyszey z nagród, błogosławieństwie Nieba i świadectwie sumienia, bez wątpienia, nie szukaią one innych żadnych: ale My pragniemy, dla Siebie i Oyczyzny, oznamionować przez osobne ustanowienie wdzięczność Naszę ku ich pożyteczney czynności, pragniemy razem i dla większego dowodu tey wdzięczności, ażeby znaki iey łączyły się ze świętą pamięcią w Bogu spoczywaiącey Nayukochańszey Rodzicielki Naszey, którey dzieła i ustanowienia na wieki pozostaną naydoskonalszym wzorem mądrey dobroczynności. Dla tego, przykładem ustanowionego przez Nas w dniu 22 Sierpnia 1827 roku, znaku dystynkcyi nieskazitelney służby Urzędników woyskowych i cywilnych, Postanawiamy i Ustanawiamy, dla osób płci niewieściey, nowy znak orderowy, pod nazwiskiem Maryińskiego znaku dystynkcyi nieskazitelney służby, na prawidłach następuiących:

I. Maryiński znak dystynkcyi służby nieskazitelney będzie nagrodą dla osób płci niewieściey, za długie, gorliwe wypełnianie powinności w obowiązkach poniżey w Artykule VItym opisanych.

II. Ustanowienie tego znaku dystynkcyi liczy się od dnia 14 Października roku teraźnieyszego, na pamiątkę dnia narodzenia w Bogu spoczywaiącey Nayiaśnieyszey Pani Rodzicielki Naszey Cesarzowey Maryi Fedorowny.

III. Tenże dzień przeznacza się corocznie na mianowanie godnych Maryińskiego znaku dystynkcyi służby nieskazitelney.

IV. Maryiński znak dystynkcyi służby nieskazitelney dzieli się na dwa stopnie. Uznane godnemi pierwszego, noszą krzyż złoty z emaliią lazurową, podług osobno danego na to wzoru; po czterech iego rogach wyobrażona ma bydź złotemi literami Cyfra Imienia świętey pamięci Nayukochańszey Rodzicielki Naszey Cesarzowey Maryi Fedorowny, a w środku na tarczy okrągłey wieniec z dębowych i winogranowych liści, w którym Rzymskiemi liczbami oznacza się liczba lat służby, za które ten znak dany. Znakiem dystynkcyi drugiey klassy ustanawia się medalion złoty z emaliią lazurową, na którym także wyobrażona ma bydź Cyfra Cesarzowey Maryi Fedorowny, a pod nim w wieńcu z dębowych i winogranowych liści oznacza się Rzymskiemi cyframi liczba lat służby, za które znak dany.

)s(

V. Uznane godnemi znaku dystynkcyi służby nieskazitelney, noszą go na wstędze orderu Sgo Włodzimierza, znaki pierwszego stopnia na lewem ramieniu, drugiego na piersiach.

VI. Maryińskiego znaku dystynkcyi nieskazitelney służby staią się godnemi osoby wypełniaiące swóy obowiązek, z niezmienną odpowiednią mu ściśłością, w stopniach klassycznych Dam, Uczycielek, Dozorczyń, częściowych, pierwszych i głównych Nadzorczyń, Nauczalnie, Inspektorek, Dyrektorek, i Zwierzchniczek w iednym lub kilku zakładach, które zostawały pod bezpośrednią opieką Nayukochańszey Rodzicielki Naszey. Do znaku drugiego stopnia przedstawiane bydź maią te, które służyły w iednym lub kilku z wyżey wymienionych obowiązków lat piętnaście lub więcey do dwudziestu pięciu. Znak pierwszego stopnia otrzymuią te, które służyły lat dwadzieścia pięć i więcey.

VII. Maryiński znak dystynkcyi nieskazitelney służby ustanawia się w szczególności i z pierwszeństwem dla nagrody gorliwey służby w tych zakładach, które były pod główną zwierzchnością w Bogu spoczywaiącey Nayukochańszey Rodzicielki Naszey, ale będą godnemi iego uznawane, na osnowie prawideł, w Artykule poprzedzaiącym postanowionych, osoby płci niewieściey, w takichże lub podobnych nazwaniach służące i w innych zakładach dobroczynnych i wychowania, zostaiących w bezpośredniey wiedzy Naszey lub Członków Domu Naszego.

VIII. Osoby, które otrzymały znak Maryiński, przedłużaiąc gorliwą i nieskazitelną służbę, nabywaią prawa do zasługi na nowy. Czas ich służenia, w każdem zdarzeniu, liczy się pięcią latami, tymże sposobem, iak iest ustanowiono dla Urzędników woyskowych i cywilnych w Artykułach 9tym i 11stym Statutu znaku odznaczenia.

IX. Rozpatrywanie zasług i przedstawienie uznanych godnemi Maryińskiego znaku dystynkcyi nieskazitelney służby porucza się Radom, ustanowionym przy zakładach dobroczynnych wychowania.

X. Przedstawiania do Maryińskiego znaku dystynkcyi utwierdzaią się przez Nas. Uznane ich godnemi osoby otrzymuią z Kapituły Orderów Rossyyskich należne im znak i dyplomata podobne tym, iakie są wydawane Urzędnikom woyskowym i cywilnym na znak odznaczenia nieskazitelney służby.

XI. Maryński znak dystynkcyi nabywany tylko długoletniem, stałemi trudami i wzorową czystością moralności, nigdy się nie odeymuie. Po śmierci osoby, uznaney godną tego znaku, znak powraca do Kapituły Orderów Rossyyskich.

XII. Wszystkie osoby, uznane godnemi Maryińskiego znaku dystynkcyi nieskazitelney służby, razem ze znakiem otrzymuią exemplarz tego Statutu.

Dan w Petersburgu dnia 14 Grudnia, roku od Narodzenia Chrystusowego 1828, a panowania Naszego czwartego.

Na oryginale własną Jego Cesarskiey Mości ręką podpisano:

MIKOŁAY.

Z *Tyflis d. 4 Grudnia* D. K.

W twierdzy Ardaghan obchodzono dzień imienin J. C. Mości W. Xięcia Michała w następuiący sposób:

O godzinie 10 zrana przy uroczystych modłach o zdrowie J. C. Mości i całey dostoyney Cesarskiey Rodziny, odbyła się kościelna parada, na którey ieden batalion 40 pułku strzelców i pułk Kozaków Dońskich Pułkownika Sergeiewa był pod bronią. Dowódca twierdzy, Pułkownik Kozacki Sergeiew zaprosił przełożonych miasta i znakomi-

tych obywateli z okolicy. Gdy przy modlitwie o zachowanie N. Pana i całey Cesarskiey Rodziny uderzyły działa twierdzy i woyska zaczęły defilować w marszu ceremonialnym; zdumienie ogarnęło widzów nieprzywykłych do podobnych obrzędów. Po skończoney paradzie, dano dla znakomitych Urzędników i obywateli śniadanie, i w czasie tego przy spełnieniu toastów za zdrowie J. C. Mości W. Xięcia Michała, znowu się odezwały działa. Aby dać poznać mieszkańcom wesołość Rossyyskich żołnierzy, kazał Pułkownik Sergeiew przed swoiem mieszkaniem zebrać się kapeli pułkowey, i śpiewakom, którzy wśród murów Ardaghanu zanucili narodowe pieśni.

Zachęceni tem mieszkańcy, oddali się podobnież radości ożywiaiącey Rossyian, wystąpili z swoią muzyką powitali nią dowódcę, gdy ten w gronie licznych gości ukazał się na tarasie swoiego domu. Po skończoney muzyce rozpoczęli swóy narodowy taniec Tatarski. Był to pocieszaiący widok, iak Muzułmanie cisnęli się pomiędzy koła Rossyian i chcieli z niemi podzielać każdą uciechę. Okrzyk radości brzmiał po wszystkich stronach. Na przemiany odbywały się śpiewy Rossyyskie i Tatarskie tańce, którym wtorowały głośne Hurra woysk Rossyyskich i Muzułmańskie Ałłach. Całe miasto było w poruszeniu, młodzi ieźdzcy Tureccy wystąpili za rzeką Kurem i zaczęli wyścigi, na które starsi miasta zaprosili Kommendanta i officerów. Mnóstwo mieszkańców z muzyką i innemi oznakami przychylności, zaszło im drogę u bram, na krużgankach pokazały się nawet kobiety. Do północy snuło się po oświeconych ulicach mnóstwo ludu z muzyką, tańcami i daiąc ognia ze swoiey lekkiey broni.

Uroczystość ta tem więcey zasługuie na uwagę, że do dnia 1 Listopada osada Ardaghanu i inne nasze tam stoiące woyska, mniemaiąc, iż w mieście panuie powietrze, nie zbliżyły się do niego i żadnych nie chciały mieć stosunków z mieszkańcami, ci znowu sądzili, że choroby nawiedziły nasz garnizon i wyniszczaią nasze woysko; ale iakże się zdziwili gdy w iedney chwili uyrzeli tyle zdrowych i pełnych radości żołnierzy. Dzień ten, tyle na nich zrobił wrażenia, że wieść o nim rozeszła się po sąsiedzkich Sandziąkach Baszostw Karsu i Achalcychu.

Z Paryża d. 19 Stycznia.

Onegday Xiążę Mortemart, odieżdzaiący do Petersburga, i Hr. de la Ferronnaye do Nicei dla poratowania zdrowia, mieli pożegnalne posłuchania u Króla i iego rodziny.

Do Posła Ces. Austryiackiego przybył w tych dniech goniec z Londynu, którego onegday do Wiednia wyprawił.

Wczoray prezydował Król w radzie Ministrów.

Podczas wczorayszego posłuchania u Króla, uważano, iż iak on, tak członki iego rodziny pytali się Prezydentów i Parów iakie przedsięwzięli środki dla zapobieżenia nędzy ubogim podczas ostrey pory roku.

Onegday iedli Ministrowie obiad u Xięcia Orleanu. Tenże Xiążę posłał dla ubogich Izraelityckiego wyznania 200 Fr.

Tegoż dnia w wieczór była rada Ministrów u Hr. Portalis, i do Ministerstwa spraw zagranicznych przybył nadzwyczayny goniec z Petersburga.

P. Corcelles, członek Izby Deputowanych otrzymał krzyż Legii honorowey.

Dnia 24 b. m. Deputowani zgromadzą się pod przewodnictwem naystarszego wie-

kiem w sali swych posiedzeń, dla poczynienia potrzebnych przygotowań. Losem wybrana zostanie wielka deputacyia dla przyięcia J. K. Mci, tudzież rozpisanie biletów do wniyścia na Mszą S. o Duchu S. dnia 26 b. m. i wniyścia do sali przy zagaieniu posiedzeń dnia 27. Posiedzenie Królewskie odbędzie się iak dotąd w Louvre, w sali gwardyi Henryka IV. Po mowie tronowey 11tu nowych deputowanych wykonaią przysięgę. Zdaie się, iż dnia 28 rozpoczną się narady Izby Deputowanych. Po niedługo trwaiącem zprawdzeniu pełnomocnictw, nastąpi obior 5ciu kandydatów na Prezesa, 4ch na Viceprezesa i 4ch na Sekretarzów. Kwestorowie pozostaną ciż sami. Potem nastąpi obior kommissyi do ułożenia adressu do Króla. Obecni tu Deputowani w liczbie 80 zebrali się dnia 16 b. m. na radę, i pisma tuteysze chwalą zgodność ich zdań i wiele ztąd dobrego dla kraiu obiecuią.

Niedawno zebrało się u Arcybiskupa Tuluzy zgromadzenie, maiące za cel założenie kassy oszczędności. Do ułożenia ustaw tego instytutu wyznaczoną została kommissyia, na którey czele znayduią się nowy Prefekt Dumartroy i Prezydent Tuluzy Montbel. Mnóstwo śniegu upadłego na górze St. Louis wstrzymało poczty z Perpignanu do Tuluzy, tak iż dnia 12 przybyło ich tam trzy razem.

Prefekt policyi tuteyszey zamyśla zaprowadzić umundurowanych sierżantów, przez co policyia nie będzie podeyrzaną i uzyska ufność publiczności.

Wystawienie w teatrze komedyy Francuzkich na pamiątkę rocznicy urodziu Moliera przyniosło 5000 Fr.

Summę, którą Pani Catalani przez dane swoie koncerty na korzyść ubogich, cierpiącym współludziom udzieliła, podaią do 1 mill. Fr. Pierwszy koncert, który dała tu w r. 1816 w teatrze opery przeniósł 32,000 Fr. które z rzadką wspaniałością przeznaczyła dla mieszkańców Mery nad Sekwaną, którzy podczas woyny wielkie straty ponieśli. Podczas ostatniego swoiego bawienia w Anglii odwiedziła więzienie w Glucestrze, i dowiedziawszy się, że wielu więźniów nie maiąc czem zapłacić stołowania, żyią w naywiększym głodzie, odłożyła swóy odiazd i dała na ich korzyść koncert, i miała tę pociechę, iż 80 z nich uwolniła.

W roku przeszłym wprowadzono 214,000 worów bawełny, wywieziono 242,000, spotrzebowano 230,000, i w dniu 1 b. m. zostawało w zapasie 56,000 worów.

W r. 1825 znaydowało się w Elbeuf i okolicach 600 fabryk sukiennych, teraz zaledwo 400. Z fabryk w Louviers zniknęło od 3 lat przeszło dwie trzecie części, a w Sedan liczba ich zmnieyszyła się do połowy.

Zaprowadzona tu machina do pieczenia chleba zdaie się iść dobrze, i oznaymu e, aby zamówienia wprzód były czynione.

Żandarmeryia Królewska ma bydź o 2000 ludzi zmnieyszona.

Jeden z Xięgarzów tuteyszych, maiący nazwisko *Coquin* (oszust) prosił o zmienienie swoiego nazwiska, co mu tem więcey dozwolono, że niesłusznie nosił takowe nazwisko, bo ma bydź bardzo uczciwy człowiek.

Kapitan gwardyi Królewskiey, nazwiskiem Menuisier, przechodząc dnia 16 b. m. o godzinie 8mey w wieczór przez most Neuilly do swych koszar, został przez dwóch łotrów napadniony, którzy wydarłszy mu bankowy bilet na 1000 Fr. wrzucili go w Sekwanę. Został iednak przez przybiegłych na

łoskot ludzi z niewielkiem pokaleczeniem wyratowany.

Dochód Francyi w upłynionym roku wynosił 938 mill. 23,000 Fr. i to o 28 mill. 865,000 Fr. więcey od lat przeszłych.

Między Beniaminem Constant.i X. Pradt wszczęła się w Kuryerze Francuzkim woyna piórowa względem Boliwara: pierwszy w swoim liberalismie nazywa Boliwara tyranem i przywłaścicielem, gdy tymczasem ostatni uniewinnia go z powodu okoliczności i czasu.

Z Madrytu d. 8 Stycznia.

Malarze Don Vicento Lorenzo i Don Jose Madrazo otrzymali od Krola ordery Karola III. Pierwszy odmalował sufitowy obraz w pokoiach Królewskich, a drugi założył pierwszy w Hiszpanii istnieiący litograficzny Instytut, z którego między innemi wychodzą teraz arcydzieła malarstwa Hiszpańskiego.

Jenerał Batradas, który zaprowadził wyszłą niedawno z Sewilli wyprawę do Kuby, powrócił do Hiszpanii i odbywa w Mahon kwarantannę.

Xięciu Rivas, niegdy dowodcy milicyi narodowey w Kordowy, wrócone zostały zasekwestrowane dobra.

W Murcyi panuie teraz wielkie zimno.

Policyia wydała rozkaz do uwięzienia i tu przysłania 3ch członków byłey tuteyszey Municypalności, iak tylko pokażą się na ziemi Hiszpańskiey. Jeden z nich nazywaiący się Pineiro, brat Margr. Abendani, był Regidorem.

Ochotnicy Królewscy odebrali rozkaz patrolowania w nocach po wsiach przytykaiących do gościńców publicznych, aby ile możności zapobiedz rozboiom po drogach.

Do Estramadury przybywa wiele Portugalskich rodzin.

Mieszkańcy Kadyxu podali Królowi prośbę o ogłoszenie ich portu wolnym.

Podług doniesień z Gibraltaru pod dniem 1 b. m. wiele ubogich rodzin nie są napowrót do miasta wpuszczonemi, aby przez zwiększenie się ludności w ciasnym tem mieście nie odnowiła się zaraźliwa choroba. Na podziękowanie Bogu za iey ustanie, naznaczone iest na dzień 4ty b. m. *Te Deum* i od tego dnia przywrócony bydź ma związek z Hiszpaniią.

Anglicy zamykaią ciągle ieszcze Tanger.

Z Lizbony d. 3 Stycznia.
(Z prywatnego doniesienia.)

Doniesienia, które okręty z wyspy St. Michael przywiozły (zobacz artykuł w przeszłey Gazecie Krakowskiey) potwierdza mnóstwo listów z tegoż mieysca, a przygotowania, które rząd czyni, nadaią im urzędową pewność.

Użalenia, które Vicehrabia Santarem, Minister spraw zagranicznych, zaniósł do Vicekonsula Francuzkiego na fregatę Tetydę, że wspierą ściganych Portugalczyków, dała powód do długiey korrespondencyi. Vicehrabia wyraził w liście swoim do Vicekonsula: iż rzetelność rządu Francuzkiego daie mu powód do wierzenia, że o tych obrotach wiedzieć nie musi, i ieśli bawiący tu Francuzi używać nadal maią opieki, wypada koniecznie aby także ich rząd szanował Portugalski. Vicekonsul, lubo iuż wprzód oświadczył Vicehrabi, że okręty Francuzkie nie zostaią pod iego zarządzeniem, napisał przez grzeczność dla Ministerstwa Portugalskiego do dowodcy fregaty z udzieleniem mu skarg rządu Portugalskiego, na co ten zaraz odpisał: iż iakkolwiek pragnąłby uczynić zadosyć iego życzeniu (Vicekonsula) widzi się iednak w teraźnieyszych okolicznościach zmu-

szonym do oświadczenia mu, że rozkazy Ministra morskiego, od którego iedynie zależy, upoważniaią go do dawania wszystkim prześladowanym bez żadney różnicy pomocy, i od tego bez wyraźnego rozkazu Ministra odstąpić nie może, i t. d. Vicekonsul udzielił zaraz ten list Ministrowi Santarem, który mu wielkie nieukontentowanie oświadczył.

Od 8 dni zabroniono więźniom wszelkiego związku z osobami nieuwięzionemi.

(*Z Monitora Paryzkiego*). Od dnia 30 Grudnia Ministrowie woienny i spraw zagranicznych miewali częste narady z Don Miguelem. Na Madeirze i St. Michael panuie nayzupełnieysza spokoyność.

(*Z Dziennika Sporów*). W biórze Ministra woiennego zachodzi wielka czynność. Wysłane są rozkazy, aby 4000 ludzi z dywizy Chavesa, która rozrzucona w prowincyiach Alemtejo, Beira i Traz-os-Montes stoi, udało się w drogę: 800 ludzi udać się maią do Lizbony i tyleż do Porto, a reszta stanie w punktach nadbrzeżnych, które zdaią się bydź nayłatwieyszemi do wylądowania. Środek ten okazuie, iż rząd więcey ufa dywizyi Chavesa, niż innem, i zrobił także niemiłe wrażenie na pułkach składaiących osadę Lizbońską. — Po odbyciu wielkiey rady dnia 30 Grudnia w pałacu Queluz, panuie tam pomięszanie. Minister woienny miał długą naradę z Hr. Barbacena, Xięciem Cadaval i innym ieszcze dowodcą korpusów ochotników Królewskich, względem wystawienia dostateczney siły woyskowey dla Don Miguela. Dla niedostatku pieniędzy postanowiono zmnieyszyć liczbę liniiowego woyska, a powiększyć ochotników. — Pomiędzy woyskiem i ochotnikami Królewskiemi panuie wielka nienawiść, i codziennie szkaluią sie nawzaiem. — Więźnie stanu przywiezieni z Madery znayduią się ieszcze na przewozowych statkach.

Od brzegów niższey Elby d. 21 Stycznia.

Z rozporządzenia Kr. Francuzkiego Posła przy Dworze Hanowerskim, Hr. de Caux, odprawione zostało w Kościele Katolickim d. 21 coroczne żałobne nabożeństwo za duszę Ludwika XVI, Króla Francuzkiego. — Przed 5ciu laty ustanowiony został w Hanowerze zakład pod nazwiskiem Akademii głównego sztabu, dla wyższego wykształcenia officerów wszelkiego gatunku broni, z którego officerowie po odbyciu 5cioletniego kursu powrócili teraz do sztabów, a inni na ich mieysce nastąpili.

J. K. Wysokość Xiążę Kambridgi powrócił dnia 16 b. m. w pożądanym stanie zdrowia z Magdeburga do Hanoweru.

Rozporządzeniem Króla Szwedzkiego z dnia 23 Grudnia dozwolonem zostało właścicielom gruntowym obwodu Aggershuus składać aż do Marca r. b. podatki w życie do magazynów rządowych. — W żadnym ieszcze Seymie Szwedzkim stany włościański i duchowny nie były tyle przeważaiącemi iak w teraźnieyszym.

Z zagranicznych portów i osad Duńskich przybyło w roku zeszłym do Kopenhagi 1259 okrętów, a odpłynęło z ładunkami, 829. Naywiększa liczba okrętów, to iest 88 przybyła z Newkastle z węglem kamiennym co okazuie iak wielka tam iest potrzeba tego gatunku paliwa.

W okolicy Jönköping w Szwecyi nastąpiło dnia 19 Grudnia rzadkie natury zdarzenie. Przy wschodzie słońca wytrysnął z pagórka złożonego z piasku i krzemycza tak bystry strómień wody, że mnóstwo ziemi i śniegu zabrał. Ziemia umarzła na pół łokcia pękała na kawały od 8 do 10 stóp z hukiem podobnym do działowego.

DODATEK
DO Nro 10·1
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 4 LUTEGO 1829 ROKU we ŚRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr zreduk: na 0°	Thermi czyli stop. zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Stycz:	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 0, 347	— 2. 2	95	Połud: Ws. słaby	Chmury	
12	„ 1, 307	+ 3. 1	81	„ „	Pochmurno	
31. 3	„ 1, 520	+ 1. 5	82	„ „	„ „	
	„ 2, 654	— 1. 4	92	„ średni	„ „	
[illegible]	2 „, 61	— 1. 9	94	Połud. Ws. słaby	Pochmurno	Snieg.
12	„ 5, 192	— 1. 1	85	„ mocny	„ „	„
1. 3	„ 5, 470	— 1. 4	86	„ „	„ „	„
9	„ 7, 472	— 3. 1	91	Północny średni	„ „	„
7	27 8, 702	— 5. 0	89	Połud: Za. średni	Pochmurno	o g. 10 śnieg.
2. 12	„ 9, 208	— 3. 3	79	Zachodni słaby	„ „	
3	„ 9, 093	— 3. 9	81	„ „	„ „	
9	„ 9, 669	— 7. 2	89	Połud: Za. mocny	„ „	

J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

Z Londynu d. 16 Stycznia.

Wczoray z południa dawał J. K. M. w zamku swoim Windsor posłuchania, podczas których Xiążę Wellington, iako nowy Lord pięciu portów (po zmarłym Hr. Liwerpool) przypuszczony został do ucałowania ręki. Teraźnieyszy Hr. Liwerpool stawiony był przez P. Peel przed Królem i złożył mu po zmarłym bracie swoim znaki orderu podwiązkowego. Po posłuchaniach odbył J. K. M. taynną radę, podczas której Recorder Londynu zdał sprawę o zapadłych w miesiącu Grudniu 24 wyrokach śmierci, z których J. K. M. dwa tylko zatwierdził. — Wszyscy gabinetowi Ministrowie mieli zaszczyt ieść obiad u J. K. Mci.

Słychać, iż Xięztwo Kumberlandyi wraz z Xięciem Jerzym przybędą za 6 lub 8 tygodni do Anglii.

W Poniedziałek w wieczór pobiegł goniec z pismem od wydziału osadniczego do P. Adam, Lorda naczelnego Kommissarza wysp Jońskich, i iak dodaią zabrać razem miał pismo do P. Stratford-Canning. Od Posła naszego w Wiedniu nadeszło dziś pismo pod dniem 6 b. m.

Z Malty donoszą pod dniem 21 Grudnia iż na morzu Srodziemnem wielkie panowały burze i zapewne wiele okrętów zatopiły. Mówiono tam także, iż Hr. Heyden z flottą Rossyyską popłynął do Poros.

Podług Gazety *Times* poróżnienie między Cesarzem Marokańskim i Anglią miało zostać w dobrym sposobie zagodzone.

Dziś odbył się okazały obrzęd wprowadzenia do Kościoła S. Pawła nowego Biskupa Londyńskiego, Doktora Blumfields.

Związek towarzystwa Oranistów w Anglii i Irlandyi, na którego czele znayduie się Xżę Kumberlandyi (brat Króla) rozseła iuż do podpisu prośbę do Parlamentu, aby Katolików nieprzypuszczono do praw obywatelskich.

Podług podań z dokładnych źródeł dla zastąpienia tegorocznego ubytku zbiorów potrzeba naymniey od 1 mill. 200,000 do 1 mill. 500,000 kwarterów zagraniczney pszenicy, którą spodziewaią się otrzymać bez znacznego podwyższenia iey ceny. Cło iest ieszcze iednakowe: od kwarteru pszenicy płaci się szyling, od ięczmienia 6 szyl. 4 pence, od owsa 10 szyl. 9 p. od żyta 2 szyl. od bobu 12 szyl. 9 p. od grochu 9 szyl. 6 peniow. Dowóz zboża z zagranicy tak iest wielki, iż brakuie iuż nawet zsypek i stać musi bez wyładowania na Tamizie. Z tego powodu spadła cena pszenicy od dwóch do trzech szylingów. Cena zaś saletry podnosi się coraz bardziey.

Zakup serży (gatunku podszewki) którą Kompaniia Wschodnio-indyyska corocznie do Chin w różnych okolicach Anglii zakupowała, nie przeydzie tego roku 25,000 sztuk, która po inne lata do 40,000 wynosiła. Waśnia między Kompanią i kupcami miasta Hong ma tego bydź przyczyną.

Doniesienia z rękodzielnych powiatów są teraz cokolwiek pomyślnieysze: odbyt zaczena się podnosić i sądzą, iż na wiosnę z powodu zamówień z północeney Europy bardziey się wzniesie. Zastanowienia rzecz godna, iż kredyt w rękodzielnych powiatach i Liwerpoolu zdaje się bydź stalszym, niż w samym Londynie. Nowe bankructwa zrządziły tu naturalnie nieufność.

W tym roku kończy się dla Monarchii Angielskiey tysiącletnia rocznica, zaczenaiąc od czasu, w którym Egbert połączywszy siedm Królestw, osiągnął iako Król tron Angielski.

Pani Catalani znayduie się teraz w Edinburgu, gdzie z wielkiemi oklaskami dała śpiewowy koncert.

— Dnia 17 —

Poiutrze Xiężna Klarencyi daie w Bushy-Park bal dziecinny, na którym znaydować się także będzie młoda Królowa Portugalska.

Gazeta *Globe* zaleca rządowi oszczędność, którą przyrzekł, i zaleca szczególniey pomnieyszenie liczby ajentów dyplomatycznych.

Wiele nowych i użytecznych przedmiotów, zrobionych przez wychodniow Hiszpańskich, maią bydź w przyszły Poniedziałek i Wtorek na widok publiczny wystawionemi i przez Damy Angielskie na wsparcie potrzebnych sprzedawanemi.

W Preston udało się niedawno zwleczonemu chłopcu 10 do 12 lat maiącemu, który od starszey bandy złodzieiów używany był do

kradzieży, między innemi ukraść parę trzewików i fartuch. Trzewiki zastawił zaraz, ale z fartuchem nie poszło mu tak łatwo, ponieważ był mokry. Wysuszył go więc i poszedł do fanciarza; a gdy nie zastał nikogo w sklepie, porwał leżącą na kassie sztukę płótna, oderwał z niey kartkę, i za powrotem fanciarza, zastawił wraz z fartuchem płótno, i uszedł z pieniądzmi.

Z Stambułu d. 24 Grudnia.

Od woyska w Bulgaryi, gdzie dla tęgiey zimy przerwane są wszelkie działania, dowiaduiemy się tylko, że Hussein-Basza z częścią woyska udał się ku Sylistryi, a drugą w okolicach Bałkanu aż do Adryianopola na zimowe leże rozłożył. Wielki Wezyr ruszył także z częścią woyska z Aidos do Szumli. Tahir-Basza, ieden z Admirałów flotty Tureckiey, który w bitwie pod Navarino dowodził, odebrał rozkaz z częścią zgromadzonego pod Adryianopolem woyska postąpić nad Dunay, dokąd także udał się Czapan-Oglu z 12,000 jazdy Azyiatyckiey i przybydź iuż miał do okolic Nikopolis.

Porta zdaie się także zwracać uwagę na pomnożenie sił swoich w Azyi i powiększyć czynność na tamecznem placu boiu. Kilkunastu Baszom mnieyszey Azyi posłała rozkazy, aby zmocnili woyskiem Salich-Baszę, Wielkorządcę Erzerum, i przydała mu iako Intendenta woyska wschodniego, Mustafę-Nakir-Effendego, byłego kommissarza w Multanach i Wołoszczyźnie, z dostatecznemi funduszami, instrukcyiami i pełnomocnictwy.

Po zaszłey niedawno śmierci Hussein-Beja nastąpiło wiele zmian w baszostwach.

Z Morei dowiaduiemy się, że woyska Francuzkie od zaięcia twierdz tamecznych stoią spokoynie i Jenerał Maison nie czyni żadnych poruszeń, któreby zapowiadały iakowe dalsze działania. Uderza tylko, że korpus Greków, który Capodistrias przed 6 miesiącami pod Demetrym Ipsylantym przeciw Liwadyi posłał, i dotąd stał spokoynie, nagle rozpoczął nieprzyiacielskie kroki i nieiakie korzyści nad Turkami odniósł.

— Dnia 25. —

Ciągle ieszcze zaraźliwa choroba Typhu czynić ma w obozie Wielkiego Wezyra pod Aidos wielkie spustoszenia. On sam udał się do Szumli, i to w celu, iak mówią obeyrzenia stoiącego tam woyska i warowni tey główney państwa Ottomańskiego twierdzy, i ieżeli potrzeba posłać tam więcey woyska. Husseyn-Basza, który otrzymał w apanażu Baszowstwo Adryianopolskie, mieć także będzie dowództwo nad zgromadzonem tam odwodowem woyskiem i iuż tam poiechał.

Względem zdarzeń w Morei i wyprawy tam Francuzkiey zachowuie ciągle Porta naygłębsze milczenie. Reis-Effendy miał tylko Europeyskim dyplomatykom oświadczyć gniew względem postąpienia Greków przeciw Liwadyi, i lękać się należy, aby ten postępek nie zrobił Porty uporczywszą w układach względem sprawy Greków.

Z Florencyi d. 6 Stycznia.

Gazeta tuteysza zawiera następuiące doniesienia:

Z Stambułu d. 27 Grudnia 1828.

Dnia 23 b. m. przybył tu P. Amadeusz Jaubert, tłumacz Dworu Francuzkiego. W skutku przywiezionych przez niego pism Poseł Niderlandzki miał kilka narad z Reis-Effendym. Do tegoż poselstwa przybiegł także goniec z ważnem pismem od Francuzkiego Admirała de Rigny.

Sułtan żąda nowey pożyczki i w tym celu powołał wszystkich magnatow państwa do swoiego obozu, i wezwał ich, aby to

wszystko, co im zbywa od konieczney potrzeby, dostarczyli na utrzymanie woyska. Mufty ofiarował naypierwszy Sułtanowi znaczną summę pieniędzy.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to iest dnia 5 b. m. łącznie z JPP. Skibińskiemi, daną będzie nowa Wielka historyczne Opera w 3ch aktach, z Włoskiego ięzyka przekładu L. Osińskiego D. T. N. z muzyką Rossyniego, pod tytułem: *Sroka Złodziey.*

W następuiącą Niedzielę, to iest dnia 8 b. m., daną będzie Traiedyia Rasyna w 5ciu aktach, na ięzyk oyczysty przez Wincentego Kopystyńskiego przełożona, pod tytułem: *Fedra*, w którey JP. Zaleska Artystka Dramatyczna, będzie miała zaszczyt w roli *Fedry* polecić się względom Szanowney Publiczności.

Do nayceJnieyszych autorów Rasyna, Fedra po Andromace niezaprzeczenie należy, ięzyk namiętności, przemiana uczuć, trafnie skreślone charaktery, interes sztuki do końca utrzymany są niepospolitemi iey zaletami. — Dyrekcyia Teatralna przeto ma nadzieię, iż wystawienie tey sztuki dla świattłey Publiczności oboiętnem nie będzie.

KONCERT.

Dnia 6 Lutego 1829 w wieczór o godzinie 7mey, znaiomy iuż Publiczności młody Artysta Stefan Heller, da na pożegnanie przy odieżdzie z Krakowa w Sali JP. Knotza ostatni Koncert wokalny i instrumentalny z różnych sztuk naysławnieyszych kompozytorów złożony.

DONIESIENIE

tyczące się Loteryi na Dobra Nawsie.

Wielki Dom handlowy, Daniela Coith Synów w Wiedniu, na żądanie Właścicieli Dóbr Nawsie, trudni się wykazaniem Stanu teyże Loteryi, oraz przyprowadzenia oneyże do skutku. Wzywa przeto ninieyszym wszystkich, którzyby od JP. Gruhner i Dörstling, Losy bądź komisowym, bądź kupnym sposobem nabyli, aby piśmiennie swoie żądania udzielić chcieli, a dostatecznie zaspokoieni zostaną. — W Wiedniu d. 15 Stycznia 1829 r.

Józef *Louis* w Krakowie.

Dnia 3 Lutego 1829 *r.*

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.		2.		3.		4.	
Korzec	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
— Pszenicy	26	—	24	—	23	—	22	—
— Żyta	12	15	12	—	11	15	11	—
— Jęczmienia	10	24	9	15	8	15	—	—
— Grochu	13	—	12	—	—	—	—	—
— Owsa	5	15	5	6	5	—	—	—
— Jagieł	22	15	19	—	18	—	—	—
— Rzepaku	27	—	24	—	—	—	—	—

W Gdańsku d. 22 Stycznia.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od	Złp.	1440	do	1500.
Żyta	—	—	510	—	540.
Jęczmienia	—	—	420	—	480.
Owsa	—	—	262	—	300.
Grochu	—	—	660	—	690.

LOTERYIA KRAIOWA.

W 332 Ciągnieniu dnia 4go Lutego 1829 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

30. 35. 28. 22. 79.

Przyszłe 333 Ciągnienie dnia 11go Lutego 1829 r. przypada.

DONIESIENIA.

Eleonora z Dembowskich Wodzicka mieszkaiąca przy ulicy S. Anny pod Nrem 305, uwiadomia wszystkich Kupców różnego wyznania i rozmaity handel prowadzących równie iako i rzemieślników, tudzież piekarzy, rzeźników, rybaków, &c. iż wszystko płaci zawsze gotowemi pieniądzmi, a przeto żaden dług na regestr brany, nie będzie od niey przyięty, i to co rok Gazetami obwieszcza. — W Krakowie dnia 20 Stycznia 1829 r.